

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Jak funkcjonuje reguła pięciu. Rotacje Di Francesco to jeden z sekretów Romy, latającej w ostatnich trzech meczach. W każdym spotkaniu trener zmienia połowę drużyny i wszystkim wykonawcom udaje się być bohaterami. Wybrana filozofia, gdy tylko przybył do Romy i podzielona przez Monchiego na rynku, była właśnie taka: posiadanie dwóch podstawowych graczy na każdej pozycji.

Żeby wszystkich wykorzystywać, bez podziału na pierwszy skład i rezerwę. Rotacje rozpoczęły się po pierwszych trzech meczach, bowiem Di Francesco na początku zmieniał niewiele, również ze względu na wciąż niezbyt idealną kondycję niektórych piłkarzy i różne kontuzje. Dla przykładu, w porównaniu do debiutanckiego zwycięstwa w Bergamo, w kolejnym meczu, z Interem, zmienił tylko jednego gracza, w związku z kontuzją. Wpadł Bruno Peres i wszedł Fazio, z przesunięciem Juana Jesusa na pozycję prawego obrońcy. W kolejnym meczu (pośrodku była trzecia kolejka ligowa, której Roma nie rozegrała z powodu opadów deszczu) przeciwko Atletico doszło ponownie do jednej zmiany: wrócił Bruno Peres w miejsce Fazio.

Od kolejnego meczu, przeciwko Veronie, doszło do punktu zwrotnego: pięć zmian. Wrócił Florenzi, po prawie jedenastu miesiącach, na środek obrony wrócił Fazio, w pierwszym składzie zadebiutowali Pellegrini i Under, z El Shaarawym, który dał zmianę Perottiemu. Łatwe zwycięstwo i bardzo dobre występy nowych wchodzących do składu. W Benevento doszło do kolejnych pięciu zmian: weszli Bruno Peres, Juan Jesus, Gonalons, Strootman i Perotti. Kolejne pięć zmian było wczoraj: wrócili Florenzi, Manolas, De Rossi, Nainggolan, do składu wszedł El Shaarawy. Wszyscy gracze wezwani do gry zaoferowali wysoką wydajność. Jedyną niezgodnością był młody Under, który po tym jak brylował w Veronie, "spalił" się w pierwszej połowie, przed tym jak został zmieniony w przerwie.

Reguła pięciu zostanie też zaproponowana przeciwko Quarabag. W środę w obronie wrócą Juan Jesus i Bruno Peres, Gonalons da ponownie zmianę De Rossiemu, a Pellegrini robi to samo, jeśli chodzi o Strootmana. W ataku wydaje się trudnym zrezygnowanie z Dzeko, ale Defrel wróci do gry na prawym ataku, z El Shaarawym, zatwierdzonym na lewej stronie. Z kolei Perroti doznał wczoraj kontuzji i jest wykluczony.

Autor: abruzzo